

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności
w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.
Projekt: „Ochrona ssaków i ptaków morskich - kontynuacja”



Wytyczne dla ruchu łodzi turystycznych w rejonie ujścia Przekopu Wisły w celu minimalizacji płoszenia fok

Michał Podgórski



Spis treści

1. Wstęp
2. Rezerwat Przyrody „Mewia Łacha”
3. Przedmiot ochrony:
 - a. foka szara *Halichoerus grypus*
 - b. foka pospolita *Phoca vitulina*
4. Zagrożenia
5. Wytyczne i zalecenia
6. Konsekwencje prawne
7. Podsumowanie i rekomendacje

Wstęp

W Polsce forma turystyki nastawionej na obserwację dzikiej przyrody w naturalnych siedliskach nie jest tak popularna jak w innych krajach. Organizowane są wyjazdy w celu obserwacji ptaków, nietoperzy czy ssaków (jeleni, kozic czy żubrów), jednak wydaje się, że jest to turystyka nastawiona na stosunkowo wąskie grono odbiorców zainteresowanych tematem tropienia śladów pozostawianych przez zwierzęta, czy wyszukiwania unikatowych okazów ptaków w czasie przelotów. Ze względu na ubogą faunę w Morzu Bałtyckim, a szczególnie brak waleni możliwych do obserwowania nie organizowane są rejsy w celu obserwacji tych zwierząt (tzw. whale watching), także w polskiej strefie brzegowej. Możliwa jest na tym akwenie jedynie obserwacja fok, od niedawna także w Polsce, atrakcyjna dla obserwatorów szczególnie w lądowych siedliskach gatunku. Okazję do takich obserwacji stwarza nowo powstałe siedlisko foki szarej, *Halichoerus grypus* w ujściu Przekopu Wisły.

Wisła niosąc bardzo duże ilości osadu powoduje, że u jej ujścia, gdzie nurt słabnie tworzą się piaszczyste wysepki, tzw. łachy, idealnie nadające się na miejsce focznych legowisk. Dodatkowo bardzo dobra baza pokarmowa powoduje, że miejsce to staje się jeszcze bardziej atrakcyjne dla fok. Jednak zmienność położenia łach w ciągu roku powoduje, że miejsce to nie jest idealne. W okresie sztormów łachy potrafią znaleźć się pod wodą nawet na kilka tygodni, a gdy są wynurzone to wiatr i falowanie sprawiają, że w ciągu miesiąca wysepki potrafią przesunąć się na odległość kilku/kilkudziesięciu metrów. Mimo wszystko od początku XXI wieku odnotowywano w tym miejscu coraz liczniejsze obserwacje fok szarych, jednak początkowo możliwość spotkania na nich foki była ograniczona. Mniej więcej od 2015 roku foki szare oraz kilka osobników foki pospolitej obserwowane są w przeważającej liczbie dni w roku. Powoduje to rosnące zainteresowanie tym obszarem w aspekcie turystycznym. Turyści przybywający do Rezerwatu Mewia Łacha mają możliwość przejścia ze Świbna spacerem i wytyczoną ścieżką dojścia do platformy widokowej, z której przy pomocy lornetki lub lunety mogą podglądać foki w ich naturalnym środowisku, bez niepotrzebnego

stresowania czy płoszenia zwierząt. Jednak odległość obserwacji jest dość duża, stąd pomysł właścicieli łodzi, aby podpływać w okolice łach i z bliskiej odległości zainteresowanym turystom pokazywać foki.

Niestety początkowo podpływający tam sternicy bardzo często powodowali płoszenie wypoczywającego stada, co mogło – również dla nich – przynieść negatywny efekt. Skutkiem takiego regularnie powtarzającego się zakłócenia spokoju w siedlisku mogło być całkowite wypłoszenie fok z tego obszaru. Powstał pomysł, aby stworzyć wytyczne, które pomogłyby w uregulowaniu ruchu turystycznego pod kątem bezpieczeństwa zwierząt oraz zapobiegłyby nadmiernemu eksploataowaniu siedliska fok. Ograniczona liczba jednostek i ich odpowiednia certyfikacja, spowodowałyby, że zarówno dotychczasowi jak i ewentualni nowi użytkownicy tego terenu musieliby się dostosować do istniejących wytycznych. Z roku na rok liczba regularnie pływających łodzi wzrastała od 1 w 2015 roku po 3 – 4 w kolejnych latach, aż do 7, 8 w ostatnich 3 latach. W momencie powstawania wytycznych (sezon letni 2023 roku) w ujściu Przekopu Wisły operowało już 9 jednostek regularnie pływających na obserwacje fok. Z roku na rok łodzi przybywa, więc wydaje się być to odpowiedni moment na powstanie ujednoliconych wytycznych.

Rezerwat przyrody „Mewia Łacha”



Ryc. 1 Focza Łacha w Rezerwacie Mewia Łacha widziana z lotu ptaka. fot. Michał Podgórski

Rezerwat Przyrody Mewia Łacha znajduje się w ujściu Przekopu Wisły pomiędzy miejscowością Świbno, znajdującą się na zachodnim brzegu Wisły, a Mikoszewem, znajdującym się na jej wschodnim brzegu. Rezerwat ten powstał w 1991 roku. Jest to jedyny w Polsce rezerwat przyrody o nieustabilizowanych granicach i zmiennej wielkości ze względu na okresowo wynurzające się piaszczyste łachy, które w momencie wynurzenia się ponad powierzchnię wody stają się obszarem rezerwatu (zarządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 9 października 1991 r.). Rezerwat został utworzony dla ochrony lęgów gatunków rybitw oraz siedliska żerowania i odpoczynku ptaków siewkowych. Najpoważniejszym zagrożeniem dla żyjących tam zwierząt jest turystyka. Na całym obszarze rezerwatu, oprócz wyznaczonej ścieżki turystycznej, obowiązuje zakaz poruszania się, plażowania, a przede wszystkim spacerowania z psami. Przy wytyczonej po zachodniej stronie ujścia ścieżce w 2015 została utworzona przez

Grupę Badawczą Ptaków Wodnych KULING platforma widokowa służąca do podziwiania walorów przyrodniczych rezerwatu. Od momentu pojawienia się na tym obszarze fok rejon ten zyskał turystycznie z powodu stworzenia możliwości obserwacji ssaków morskich w ich naturalnym środowisku.

Foka szara, *Halichoerus Grypus*

Foka szara jest najczęściej i najliczniej spotykanym gatunkiem fok w rejonie ujścia Przekopu Wisły. Jeszcze na początku XX wieku liczebność populacji szacowana była na około 100 000 osobników. Niestety jednak gatunek ten został uznany za szkodnika wyjadającego ryby z sieci oraz niszczący narzędzia połowowe i stała się obiektem intensywnych polowań. W latach 30. XX wieku foki szare zniknęły całkowicie z południowych rejonów Bałtyku, w tym także z polskiego wybrzeża. Dodatkowo w późniejszych latach zanieczyszczenia chemiczne środowiska spowodowały kolejny spadek ich liczebności, aż w latach 70. XX wieku ich liczebność oszacowano na około 3 000 – 4 000 osobników. Wtedy to państwa bałtyckie w ramach Komisji Helsińskiej (HELCOM) podjęły decyzję o wprowadzeniu czynnej ochrony tego gatunku, polegającej głównie na zakazie polowań i ochronie naturalnych siedlisk foki szarej. Obecnie liczebność gatunku szacuje się na około 50 000 – 60 000 osobników.

Foka szara jest największym ssakiem morskim zamieszkującym Morze Bałtyckie. Samce mogą osiągać wielkość do 3 metrów i ważyć do 300 kg. Samice są nieco mniejsze, dorastają do 2 metrów długości i osiągają masę do 200 kg. Gatunek charakteryzuje dymorfizm płciowy, co ułatwia rozróżnienie płci podczas obserwacji. Samce są ciemne i mają charakterystyczny masywny pysk, natomiast samice są jasnoszare na grzbiecie i kremowe na stronie brzusznej pokrytej ciemnymi plamkami. Wyraźnie różni je od samców mniejsza głowa i smuklejszy pysk. Foki szare są zwierzętami stadnymi i tworzą kolonie na wybrzeżach i wyspach Morza Bałtyckiego, głównie w Estonii, Szwecji, i Finlandii. Możliwość ich powrotu do Polskiej strefy brzegowej jest bardzo ograniczona, gdyż praktycznie całe polskie wybrzeże zostało zajęte przez człowieka i brakuje spokojnych, niezakłóconych obecnością i działalnością człowieka miejsc do ich odpoczynku. Piaszczyste wysepki tworzące się w ujściu Przekopu Wisły, oddalone od stałego lądu o ok. 600m, wydają się być idealnym siedliskiem lądowym dla fok, jak dotąd jedynym w Polsce. Na Ryc. 2 można dostrzec foki odpoczywające na łasze obserwowane z lądu.



Rys. 2 Obserwacja stada fok szarych odpoczywających na piaszczystej łasze w ujściu Przekopu Wisły

Foka pospolita, *Phoca vitulina*

Foka pospolita to rzadko spotykany gatunek foki na polskim wybrzeżu. Corocznie zdarza się od kilku do kilkunastu obserwacji przedstawicieli tego gatunku na całym polskim wybrzeżu, jednak od kilku lat w ujściu Przekopu Wisły regularnie obserwowane są 3 – 4 osobniki (Ryc.3). Zazwyczaj trzymają się nieco na uboczu stada składającego się z większych fok szarych, jednak na tyle blisko nich, że z łodzi jest je dość trudno zauważyć bez dodatkowego przyrządu optycznego np. lornetki. U tego gatunku dymorfizm płciowy nie występuje, samce i samice nie różnią się od siebie. Ubarwienie ciała jest bardzo różnorodne, bez charakterystycznych cech. Jest to nieco mniejszy gatunek foki dochodzący do 180 cm długości ciała i osiągający masę do 130 kg, jednak ich największą różnicą w porównaniu do fok szarych jest kształt pyska,

dużo krótszy, przypominający bardziej pysk kota niż psa, jak u fok szarych. Różnicę można prześledzić na zdjęciu 3. Dodatkowo są jeszcze mniej lękliwe od swoich większych kuzynów i w przypadku płoszenia to one najczęściej ostatnie uciekają do wody i często pierwsze wracają na łachy.



Ryc. 3 Foka pospolita odpoczywająca w pobliżu stada fok szarych

Zagrożenia

Brak spokoju w siedliskach spowodowany obecnością człowieka to podstawowy problem wszystkich zwierząt żyjących w strefie brzegowej. Bardzo często nieświadomie powoduje on płoszenie co u zwierząt skutkuje wzrostem poziomu stresu i paniczną ucieczką do wody. W końcowym efekcie zwierzęta tracą energię, którą powinny spożytkować na żerowanie i możliwość spokojnego odpoczynku. Dodatkowo płoszenie samic może spowodować rezygnację z danego terenu jako potencjalnego miejsca rozrodu i odkarmienia potomstwa, a w konsekwencji migrację w inne rejony Morza Bałtyckiego. Jest to szczególnie istotne podczas osiedlania się zwierząt w nowym siedlisku, gdzie odchowanie potomstwa jest ostatecznym dowodem osiedlenia się zwierząt. Kryterium „rozd” należy do wskaźników stanu populacji oraz wskaźników stanu siedliska wyznaczonych przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska do oceny stanu gatunku foki szarej w polskiej strefie brzegowej. Obecnie stan populacji wg powyższych wskaźników jest określany jako zły.



Ryc. 4 Foki spokojnie odpoczywające



Ryc 5 Foki zaniepokojone

Ruch w sąsiedztwie siedliska może się odbywać przy zachowaniu zasady nie płoszenia zwierząt i niezakłócania ich spokoju. Podpływając łodzią do fok należy zwracać uwagę na ich zachowanie. Podnoszenie głowy, nerwowe spoglądanie w kierunku łodzi wskazuje na to, że zwierzęta nie czują się bezpiecznie i należy

wtedy bezwarunkowo jak najspokojniej wycofać się i oddalić od stada. Zachowanie zwierząt w stanie odpoczynku i zaniepokojenia przedstawione są na Rys.4 i 5.

Wytyczne i zalecenia

Wytyczne przedstawione w punktach poniżej podyktowane są zasadą, że to człowiek jest gościem w naturalnych siedliskach przyrody i to on powinien dostosować się do otoczenia i zwierząt, które ten teren zamieszkują, w sposób nie zagrażający przyrodzie:

- a) Działalność turystyczna nie powinna mieć żadnego negatywnego wpływu na behavior zwierząt,
- b) Rejsy nie powinny kolidować z prawnymi zarządzeniami obowiązującymi na danym obszarze, jak i ochroną odpoczywających na lądzie lub pływających w jego pobliżu fok,
- c) Kapitan jednostki jak i jego załoga, którzy prowadzą rejsy w okolicach foczych łach, powinni mieć wystarczającą wiedzę na temat lokalnego obszaru oraz warunków morskich i pogodowych aktualnie w nim panujących,
- d) Rejs turystyczny powinien mieć odpowiednią wartość edukacyjną dla jego uczestników oraz opinii publicznej,
- e) Rejs turystyczny, o ile to możliwe, powinien mieć możliwość gromadzenia danych naukowych,
- f) Łódź turystyczna powinna spełniać wszystkie normy bezpieczeństwa,
- g) Łódź turystyczna powinna być ubezpieczona dla pasażerów, których przewozi

Powyżej przedstawione zostały ogólne zasady, których należałoby przestrzegać przez kapitanów i załogi jednostek organizujących rejsy turystyczne w celu obserwacji fok. Dodatkowo na samych łodziach turystycznych również powinny panować, w miarę możliwości, warunki do poprawnego obserwowania zwierząt:

- a) Należy zachować odległość od stada fok wylęgających się na łachach co najmniej 200 metrów – uwzględniając manewry jednostką pływającą jak i również warunki atmosferyczne należy tę odległość zwiększyć cały czas monitorując zachowanie zwierząt, a w razie płoszenia być gotowym do wycofania łodzi,
- b) Ze względu na dwuśrodowiskowość tych zwierząt podczas obserwacji i podpływania do stada fok nie należy zagradzać im dostępu zarówno na teren piaszczystych łach, jak i spokojnej drogi powrotnej do wody oraz nie wolno śledzić pływających fok,
- c) W okolicach łach w jednym czasie nie powinno znajdować się więcej niż 5 łodzi turystycznych,
- d) Na terenie Rezerwatu przyrody Mewia Łacha oraz w jej otulinie (odległość 500m od wynurzonych łach) utrzymywać maksymalną prędkość 5 węzłów,
- e) W pobliżu stada fok należy zachowywać się cicho, nie należy gwizdać ani krzyżeć,
- f) Należy wyciszyć radiotelefon morski,
- g) Należy unikać nagłych ruchów łodzi jak i gwałtownych ruchów osób przebywających na łodziach, które mogą przestraszyć zwierzęta,
- h) Jeśli foki pływają w okolicach łodzi należy, ze względów bezpieczeństwa pasażerów, trzymać wszystkie ręce i stopy wewnątrz łodzi.
- i) Robienie zdjęć jest dozwolone, pod warunkiem niepłoszenia zwierząt. Nie należy wychylać się z łodzi, wykonywać gwałtownych ruchów i używać lampy błyskowej.

Konsekwencje prawne

W Polsce wszystkie trzy gatunki fok – foka szara, foka pospolita i foka obrączkowana zostały objęte ścisłą ochroną prawną na podstawie Ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku oraz rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt z dnia 28 grudnia 2016 roku. Szczególnie wymienione wyżej rozporządzenie odnosi się bezpośrednio do gatunków chronionych, w którym zakazuje się umyślnego płoszenia lub niepokojenia zwierząt w ich siedlisku. Odpowiedzialność karna za takie

zachowanie to kara grzywny do 1000 zł. Następstwem długo utrzymującego się braku spokoju w siedlisku może być doprowadzenie do niszczenia siedlisk lub ostoi, będących obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania, za co grozić może już kara aresztu lub grzywny. Należy przy tym zwrócić uwagę, że nawet takie czynności jak fotografowanie, filmowanie czy sama obserwacja, które prowadzą do płoszenia i niepokożenia zwierząt w siedlisku muszą być wykonywane przy respektowaniu obowiązujących zakazów, z czego stosunkowo mało osób zdaje sobie sprawę.

Podsumowanie i rekomendacje

W celu lepszego zadbania o sytuację fok w Ujściu Przekopu Wisły wskazane byłoby wprowadzenie certyfikowania łodzi mogących prowadzić turystykę nastawioną na obserwacje fok. Zdobyć podstawowej wiedzy o terenie pływania, regulacjach prawnych wymaganych na terenie Rezerwatu przyrody Mewia Łacha oraz poznanie biologii i behawioru fok zasiedlających ten obszar pomogłoby zachować osobom, które chciałyby prowadzić taką turystykę, wszelkie możliwe środki ostrożności i działania minimalizujące jakikolwiek efekt płoszący dla fok i ptaków współużytkujących siedlisko łach z fokami. Dzięki temu zmniejszyłaby się liczba incydentów prowadzących do niepotrzebnych płoszeń fok przez nowych i niedoświadczonych kapitanów jednostek, którzy nie powtarzaliby błędów kapitanów już użytkujących ten teren i pomogłoby w ukierunkowaniu bezpiecznego dla zwierząt ruchu turystycznego. Dodatkowo mogłoby to ograniczyć rokrocznie zwiększającą się liczbę nowych łodzi pojawiających się w Rezerwacie Przyrody Mewia Łacha. Stosowanie się przez wszystkich użytkowników do tych samych zasad ujednoliciłoby zachowanie się łodzi oraz umożliwiłoby szybsze przyzwyczajanie się dzikich zwierząt do nieinwazyjnej obecności człowieka w środowisku ich bytowania.